



Warszawa, 24 grudnia 2011 r.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Państwo
Zofia i Stanisław Krawiec

*Wielce Szanowni Rodzice,
Pogrążona w żałobie Rodzino!*

Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci sierżanta Łukasza Krawca. Wszyscy zostaliśmy dotknięci Jego tragiczną śmiercią w Afganistanie. Z dala od ojczyznej ziemi zginął wspaniały człowiek. Dziś nie ma słów, które mogłyby ukoić niewyobrażalny ból. To wielka i dotkliwa strata dla nas wszystkich.

Sierżant Łukasz Krawiec był żołnierzem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej związanym z Ojczyzną słowami przysięgi wojskowej. Wiedział, że zasady wolnego świata muszą być chronione, na misję do Afganistanu pojechał drugi raz. Był przekonany o potrzebie niesienia nadziei na pomyślność społeczności afgańskiej. Konflikt afgański, choć tak odległy, dotyka także nas. Jesteśmy zobowiązani bronić wartości pokoju dla naszych rodzin i bliskich. Misja w Afganistanie ma nas ustrzec przed największym zagrożeniem współczesnego świata – międzynarodowym terroryzmem.

Łukasz Krawiec nosił mundur żołnierza polskiego z dumą. Był godnym reprezentantem naszego państwa. Poznałem Jego drogę służbową i postawę życiową. Służył w 20 Brygadzie Zmechanizowanej w Bartoszycach. Był bardzo dobrym żołnierzem, takim, jakich Polska potrzebuje – zdyscyplinowanym i zaangażowanym w wykonywanie obowiązków, dobrze wyszkolonym i kompetentnym. Był lubiany przez kolegów i ceniony przez przełożonych. Jego życie zostało nagle i brutalnie przerwane. Jego poświęcenie uświadamia nam, że Rzeczpospolita, biorąc udział w działaniach stabilizacyjnych, płaci także żołnierską krwią i życiem swoich najlepszych i najdzielniejszych żołnierzy.

Wiem, że słowa nie ukoją żalu i smutku wyrrywającego się z serc, nie zapełnią pustki przy wigilijnym stole. Jestem razem z Wami pogrążony w żałobie. Niech będzie dla Państwa otuchą świadomość, że wasz syn jest bohaterem, który oddał życie w walce dla pokoju.

Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej oddaję hołd świętej pamięci sierżantowi Łukaszowi Krawcowi. Pamiętajmy o Jego ofierze życia złożonej na Ołtarzu Ojczyzny. Cześć Jego pamięci!